

мали можливість самостійно їх розглядати, удосконалюючи зорові уявлення про техніку катання на ковзанах.

На перших зняттях перед виходом на прогулянку ми часто показували і пояснювали дітям техніку шнурівки. Постійний контроль давав можливість у подальшій роботі дещо скоротити час на підготовку до заняття. Із цією метою ми інколи ставили перед дітьми пісочні годинники (5- і 10-хвилинний) та давали завдання з елементами змагання: «Хто краще і швидше одягне і зашнурує черевики з ковзанами?».

Таким чином, проведена нами підготовча робота з дітьми дала можливість перейти до основного етапу навчання.

Список використаних джерел:

1. Ленська Т. Рухова активність на свіжому повітрі / Т.Ленська // Дошкільне виховання. – 2009. – № 11. – С. 12–15.
2. Пустынникова Л. Н. Коньки в детском саду / Л.Н.Пустынникова. – М.: Просвещение, 1988. – 80 с.
3. Фролов В. Г. Физкультурные занятия, игры и упражнения на прогулке / В.Г.Фролов, Г.П.Юрко. – М. : Просвещение, 1986. – 158 с.

Kamila Pytowska, Paweł Grzybek

KSZTAŁCENIE CZŁOWIEKA WEDŁUG PESTALOZZIEGO. REFLEKSJE NA MARGINESIE KSIĄŻKI ARTHURA BRUHLMEIER'A

U progu XXI wieku nikt nie kwestionuje roli, jaką w rozwoju mają różnorakie oddziaływania pedagogiczne. Teoretycy i praktycy prześcigają się w proponowaniu najbardziej odpowiednich celów wychowania oraz skutecznych metod i technik wychowawczych. Szkoła jest tą instytucją, która stara się zapewnić swym wychowankom optymalny rozwój. Arthur Bruhlmeier w książce *Kształcenie człowieka. 27 kamyczków jednej mozaiki*¹ przedstawia podstawowe idee i myśli szwajcarskiego pedagoga Henryka Pestalozziego oraz wskazuje współczesnemu nauczycielowi możliwości ich zastosowania w praktyce. Kształcenie ludzi w duchu Pestalozziego to ideał, który swym podejściem obejmuje całego człowieka i stanowi wyjście do działań pedagogicznych, które są zorientowane nie na przyszłą użyteczność wychowanka lecz na jego człowieczeństwo. Warto przyrzeć się tym «27 kamyczkom» i zastanowić nad dominującymi współcześnie oddziaływaniami pedagogicznymi, które ukierunkowane są na adaptację, a tłumią autonomię jednostki i nie wspierają samorealizacji.

Nim przyjrzymy się książce Arthura Bruhlmeier'a kilka słów o Janie Henryku Pestalozzi'm. Urodził się w 1746 roku w Zurichu w wykształconej rodzinie. Wcześniej osieroconym Janem Henrykiem opiekowała się służąca Barbara Schmid, która wywarła na chłopca ogromny wpływ kształtując jego

¹ A. Bruhlmeier, *Kształcenie człowieka. 27 kamyczków jednej mozaiki*, przekł. z jęz. niem. Magdalena Wojdak-Piątkowska, IMPULS, Kraków 2011.

stosunek do ludu i wrażliwość na nędzę i niedolę. Wiele czasu spędzał u dziadka, gdzie zaznajomił się z życiem biednej, uciśnionej ludności wiejskiej. Studiował teologię jednak szybko przeniósł się na prawo, tam zetknął się z dziełem J. J. Rousseau «Emil, czyli o wychowaniu», które odegrała kluczową rolę w kształtowaniu jego poglądów dotyczących wychowania. Studiów prawniczych nie ukończył. W 1766 r. ukazało się pismo «Rozmowa chłopów» skierowane przeciw arystokracji. Pismo skonfiskowano, a Pestalozzi trafił do więzienia za jego rozpowszechnianie i pomoc w ucieczce autorowi. Po wyjściu na wolność postanowił zająć się rolnictwem. Przez rok uczył się agronomi u słynnego gospodarza Tschiffeli. Kupił ziemię, którą nazwał Neuhof. Z braku wystarczających kwalifikacji i zaradności oraz usytuowaniu gospodarstwa na nieużytkach znalazł się na krawędzi upadku. Aby ratować posiadłość sprowadził ubogie i bezdomne dzieci, organizując zakład rolniczo - wychowawczy. Przedsięwzięcie okazało się fiaskiem, zakład zamknięto, a Pestalozzi zajął się pracą pisarską. Spod jego pióra wyszły: *Wieczory samotnika* (1780), *Leonard i Gertruda* (1781), *Jak Gertruda uczy swoje dzieci* (1801), *Łabędzi śpiew* (1826). Pestalozzi zdobył rozgłos pisarski i chciał realizować swoje koncepcje wychowawcze. W 1799 r. powierzono mu kierownictwo zakładu wychowawczego dla sierot wojennych we Francji. Praca ta była jego pierwszym sukcesem pedagogicznym. Po kilku miesiącach zakład został zajęty przez wojsko. Następnie otrzymał posadę w szkółce ludowej, przy której otworzył seminarium nauczycielskie i szkołę ćwiczeń dla nauczycieli. W 1804 został zmuszony do przeniesienia zakładu. Zaprzyjaźnił się z człowiekiem o nazwisku Fellenberg prowadzącym zakład wychowawczy oparty na jego zasadach. Następnie Pestalozzi przeniósł swoją szkołę do Yverdon, gdzie dodatkowo utworzył instytut dla dziewcząt. Zakład zaczął podupadać, problemy sprawiły, iż go opuścił i wrócił do Neuhof. Zmarł w roku 1827.¹

Arthur Bruhlmeier szwajcarski pedagog, psycholog i publicysta zajmujący się Pestalozzim i jego poglądami pedagogicznymi wydał w 2011 roku książkę pt. *Kształcenie człowieka. 27 kamyczków jednej mozaiki*, w której przybliżył idee i myśli Pestalozziego oraz przedstawił możliwości praktycznego ich wdrożenia. Stwierdził, że współczesny system społeczny nie dopuszcza do realizacji idei autonomii i samorealizacji jednostki ludzkiej, kierując ją poprzez instytucje edukacyjne na tory wychowania adaptacyjnego. Autor uważa, iż książka jest apelem: «Chciałbym ośmielić nauczycieli, by w swej codziennej pracy oddawali się poszukiwaniu korzeni kształcenia, uczenia się i wychowania. Pragnę również zaapelować do polityków o stworzenie stosownych warunków do tego, by nauczyciele mogli odpowiedzialnie wykonywać swoją pracę edukacyjną i wychowawczą, opierając się na tym, co pierwotne. Chciałbym wreszcie zainspirować rodziców, by wspierali nauczycieli swoich dzieci i instytucje w wysiłkach ukierunkowanych na takie kształcenie, którego celem jest osiągnięcie pełni człowieczeństwa»². Mimo, że autor koncentruje się na realiach szwajcarskiego systemu szkolnictwa, to są one jak najbardziej aktualne

1 F. Kierski, *Jan Henryk Pestalozzi*, T. 1, Nasza Księgarnia, Warszawa 1927, s. 10-163.

2 A. Bruhlmeier, *Kształcenie człowieka*, s. 25.

w większości krajów.

Bruhlmeier podkreślił, iż Pestalozzi jako cel wychowania wskazywał «moralne doskonalenie natury; środkiem do uzyskania celu – ćwiczenia w dążeniu do doskonałości w dziedzinie moralnego myślenia, odczuwania i działania».¹ Według niego cała nauka jest niczym, jeśli pozbawiona jest odwagi i radości.

Ponad wiedzę stawiał Pestalozzi przyzwyczajenie. W swoim tekście pedagogicznym «List do przyjaciela o pobycie w Stans» pisał: «wyrobienie samych zewnętrznych nawyków przyzwoitego życia bardziej przyczynia się do istotnego wychowania moralnego aniżeli wszelkie pouczenia i kazania bez uprzedniego należytego zachowania. Toteż dzięki stosowaniu przeze mnie tej zasady usposobienie moich dzieci stało się wyraźnie pogodniejsze, spokojniejsze i bardziej gotowe do wszystkiego, co dobre, szlachetne, aniżeli można by tego oczekiwać biorąc pod uwagę, że w głowach tych nie istniało najmniejsze pojęcie o tym, co dobre.»² Zadaniem wychowawcy jest czuwać nad tym, by dobre emocje wewnętrzne uzewnętrzniać, a na negatywne wewnętrzne emocje wpływać pozytywnymi zewnętrznymi zachowaniami w celu ich wyeliminowania.

Nauczanie i wychowanie idą w parze i tworzą całość. Wychowanie ma doprowadzić do ożywienia w dziecku jego własnego życia moralnego i rozwinięcia podstawowych postaw etycznych. Bruhlmeier podkreślił, że: «w zasadzie w całej wizji szkoły, którą roztaczam w niniejszej książce, tak naprawdę chodzi o moralność.»³

Pestalozzi stwierdził, że człowiek nie nadaje się do niczego, czego się nie uczy, nie ćwiczy i nie kocha. Łacińskie przysłowie *Repetitio est mater studiorum*⁴, Pestalozzi uzupełnił, iż ćwiczenie jest częścią natury prowadzące do zapomnienia o samym sobie, otaczającym świecie i czasie.

Pestalozzi twierdził, że ogląd jest absolutnym fundamentem wszelkiego poznania⁵. Nauczenie się pojęć jest fundamentem najistotniejszych umiejętności człowieka tj. myślenia i mowy. Pestalozzi apelował, by nie wymagać od dziecka myślenia dorosłego, a za punkt wyjścia obierać zjawiska w takiej formie, w jakiej przeżywają je dzieci. Pestalozzi był propagatorem rozwijania dziecięcych sił manualnych. Młody człowiek powinien być kształcony wszechstronnie, by mógł sobie poradzić w każdej sytuacji przed jaką postawi go życie. Bruhlmeier zwrócił na ten aspekt rozważań Pestalozzi'ego uwagę z kontekście szkoły współczesnej, bowiem obecnie zajęcia praktyczno – techniczne traktowane są po macoszemu i zajmują coraz mniej czasu w rozkładzie zajęć szkolnych⁶.

1 Tamże, s. 46.

2 J. H. Pestalozzi, *List do przyjaciela o pobycie w Stans*, w: *Pisma pedagogiczne*, tłum. E. Bielicka, Zakład Narodowy im. Ossolińskich PAN, Wrocław 1972, s. 79, 81, 82.

3 A. Bruhlmeier; *Kształcenie człowieka*, s. 79.

4 Łac. Powtarzanie jest matką wiedzy.

5 J. H. Pestalozzi, *Jak Gertruda uczy swoje dzieci*, w: *Pisma pedagogiczne*, tłum. E. Bielicka, Zakład Narodowy im. Ossolińskich PAN, Wrocław 1972, s. 341.

6 A. Bruhlmeier, *Kształcenie człowieka*, s. 152 – 153.

Pestalozzi naturę ludzką pojmował dwojako, jako ‘zwierzęcą’ i ‘wyższą’. Zwierzęca koncentrować się miała, jego zdaniem, na przetrwaniu, wyższa pozwala poznawać prawdę, wierzyć w Boga, słuchać sumienia, ponosić odpowiedzialność, itd. Te skrajne natury, mają wiele wspólnego - wszystko co wyższe wyrasta z tego, co zwierzęce. Uważał on, że życie człowieka toczy się w trzech stanach: naturalnym, społecznym i moralnym. W pierwszych dwóch dominuje natura zwierzęca, w trzecim wyższa. Rozwiązywanie konfliktów w rzeczywistości szkolnej, Pestalozzi rozpatrywał z punktu widzenia wyżej wymienionych stanów. Bruhlmeier przywołuje Thomas’a Gordon’a i jego metodę ‘rozwiązywania konfliktów bez porażek’, o której pisał w *Wychowanie bez porażek*¹ i *Wychowanie bez porażek w szkole*², a które dobrze opisują pedagogikę Pestalozziego w tej kwestii. Gordon uważał, że konflikty mają być rozwiązywane tak, by nie było zwycięzców i przegranych.

«Mowa bez oglądu jest niemożliwa, ogląd bez mowy nieefektywny, zaś ogląd i mowa bez miłości nie skutkują tym, co kształcenie naszego rodu czyni ludzkim»³ - tak o potrzebie kształcenia języka mówił Pestalozzi. Cała szkoła winna być odpowiedzialna za pielęgnowanie języka. Bruhlmeier twierdzi: «Język i mowa to duchowy dom, którego każdy jest mieszkańcem. (...) Poprawne zdanie odpowiada zawsze jasno ujętej myśli. A ponieważ na lekcjach każdego przedmiotu się myśli, wszyscy ponoszą odpowiedzialność, by uczniowie nauczyli się nie tylko myśleć prawidłowo, ale również prawidłowo się wyrażać»⁴.

Książka Arthura Bruhlmeiera ukazuje szkołę, gdzie dziecko uczy się z radością, a nauczyciel z radością naucza i wychowuje. Posługując się zasadami pedagogicznymi szwajcarskiego pedagoga Jana Henryka Pestalozziego pokazuje jak kształcić, by młody człowiek mógł osiągnąć pełnię człowieczeństwa. Wykorzystuje zasady z przełomu XVIII i XIX wieku, by udoskonalić współczesny system kształcenia i wychowania. Sukces edukacyjny upatruje bowiem w stosowaniu w dzisiejszej szkole ponadczasowych zasad, jakie dla potomności pozostawił Pestalozzi. Po dziś dzień jest on dla pedagogów na całym świecie autorytetem pokazującym, jak wychowywać do samowychowania w sposób nieautorytarny, a przy tym integralny i holistyczny.

СПИСОК ИСПОЛЬЗОВАННЫХ ИСТОЧНИКОВ:

1. Bruhlmeier A., *Kształcenie człowieka. 27 kamyczków jednej mozaiki*, przekł. z jęz. niem. Magdalena Wojdak-Piątkowska, IMPULS, Kraków 2011.
2. Gordon T., *Wychowanie bez porażek. Rozwiązywanie konfliktów między rodzicami, a dziećmi*, tłum: A. Makowska, E. Sujak, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1991.
3. Gordon, *Wychowanie bez porażek w szkole*, tłum. D. Szafrąńska–

1 T. Gordon, *Wychowanie bez porażek. Rozwiązywanie konfliktów między rodzicami, a dziećmi*, tłum: A. Makowska, E. Sujak, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1991.

2 T. Gordon, *Wychowanie bez porażek w szkole*, tłum. D. Szafrąńska–Poniewierska, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1995.

3 A. Bruhlmeier, *Kształcenie człowieka*, s. 202.

4 Tamże, s. 207.